



Nr 5 (72) Maj 1997 Cena 50 gr Indeks: 382086 ISSN 1234-6284

WIADOMOŚCI

ZARZĄD MIEJSKI
w Ozorkowie
Wydział Organizacyjno-Administracyjny
ul. Wigury 1 95-035 Ozorków
tel. 18-19-61

OZORKOWSKIE

PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

W UZNANIU DLA WOJEWODY



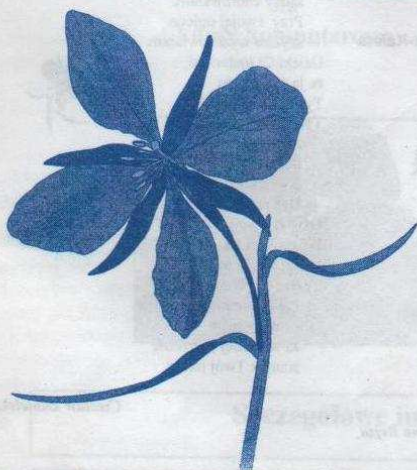
Gratulacje i kwiaty

8 maja na XXXII Sesji Rady Miejskiej Panu Marianowi Łabędzkiemu V-ce Wojewodzie Łódzkiemu wręczono statuetkę, znaczek i dyplom "Honorowego Obywatela Miasta Ozorkowa".

To wyróżnienie, nadane po raz pierwszy w historii Ozorkowa, Pan Marian Łabędzki otrzymał za szczególne zasługi w dziedzinie wspierania rozwoju społeczno-gospodarczego naszego miasta.

Pan Marian Łabędzki jako pierwszy wpisany został do Księgi Honorowej Zasłużonych Dla Miasta Ozorkowa.

foto: MAK



**Najserdeczniejsze życzenia
szczęścia i radości
z okazji Dnia Matki
wszystkim Mamom**

**składa
Redakcja
"Wiadomości Ozorkowskich"**

Obchody 206 rocznicy

Konstytucja 3 Maja



Kwartet smyczkowy *Bell-Art* z solistką Moniką Panasiuk

Jak zawsze *Młodzieżowy Dom Kultury* gościł uczestników uroczystej akademii z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go Maja. Okolicznościowy referat wygłosił mgr Roman Kłopocki, a część artystyczną wypełnił doskonały kwartet smyczkowy młodych muzyków, wraz z towarzyszącą im, równie doskonałą i urodziwą solistką Moniką Panasiuk.

"*Bell-Art*" bo taką nazwę nosi kwartet, wystąpił w składzie: Agnieszka Dana (I skrzypce), Tomasz Czaplinski (II skrzypce), Kamil Chałupnik (altówka), Katarzyna Błachiewicz (wiolonczela). Kwartet zaprezentował w części pierwszego występu *Divertimento D-dur W. A. Mozarta*. Część drugą wypełniły pieśni i piosenki G. Gershwina, L. Bernsteina, J. Kandra i A.L. Webbera. To było naprawdę uroczę popołudnie.

MAK

Poezje Poezje Poezje NA DZIEŃ MATKI Poezje Poezje Poezje

Dzięki niej . . .

Dzięki niej
ujrzałeś światło dnia
Dzięki niej
uniknąłeś zła
Dzięki niej
jesteś zdrow i "cały"
Dzięki niej
jesteś taki wspaniały.
To ona
jak promień słońca
ciało twe ogrzewała
To ona
gdy płakałeś
piosenki wesole śpiewała
To ona jak trawy rosa
życia napojem karmiła
To ona
gdy cierpiełaś
zawsze przy tobie była.
I dziś
jeszcze radą ci służy
pomimo, że jesteś duży.
W Dniu Matki
ucaluj Jej ręce
za życie,
za serce
w podzięce.

Janina Kolado-Frątczak

Mamo!

Mamo, Ty odeszłaś ode mnie
w nieznamy mi świat,
choć trwasz przy mnie
przez wiele lat.

Ty odeszłaś w wielkiej ciszy,
nie żegnając mnie,
choć bardzo kochałaś.
Ja wiem.

Cóż dziś mogę Ci dać?
Znicza światło i kwiat
i westchnienie do Boga co dnia.

Maria Górnjak-Kaleta

Nie jesteś zwykłą mamą

Jesteś dla mnie czymś więcej
niż zwykłą mamą.
Może skarbem na pustyni
nie opuszczę Cię nigdy,
bo Cię kocham.
A miłość nigdy nie da
nam się rozstać.
Kupię Ci różę wielką i czerwoną
jak moje serce.
Dam Ci ją, a ty
ją przyjmij
jak mnie do swego serca.

Karolina Rejza

Dla mojej mamy

Majowe słończko
do Ciebie się śmieje.
Tyś moja mameczko
tyś moje nadzieje.
Mamaś ukochana
życzę Tobie zdrowia.
Dzisiaj już od rana
by Cię Bóg zachował.
Tyle Twojej dobroci
tyle Twojej troski.
Niechaj Cię ozdoci
promień Matki Boski.
Czuwałaś po nocy
kiedy chorowałam.
Przy Twojej opiece
szybko wyzdrowiałam.
Dzięki Ci mameczko
ze ja żyję, za to
Tyś moje słończko
Tyś me ciepłe lato.
A kiedy urosnę
będę zawsze dbała,
By Ci stworzyć wiosnę
Byś ją stale miała.
Dzisiaj Twoje święto
Dzisiaj jest Dzień Matki.
Niech każdy pamięta
by dać dla Was kwiatki.
Przyjm je proszę Ciebie
i całusy moje.
Ja w każdej potrzebie
smutek Twój ukoję.

Czesław Zabielski

◆ Wywiady ◆ Rozmowy ◆ Wywiady ◆ Rozmowy ◆

"Wiadomości Ozorkowskie": Jakie inwestycje przewidziano jeszcze do realizacji w roku bieżącym?

Józef Gliwa: W ramach zadań inwestycyjnych przewidujemy modernizację ul. Łęczyckiej na odcinku od rzeki Bzury do ul. Kolejowej. Realizacja tego zadania przewidziana jest na lata 1997-98. Zamierzamy również opracować dokumentację techniczną na modernizację ul. Konopnickiej na odcinku od ul. Łąkowej do torów PKP.

W.O.: Wiemy, że równocześnie z inwestycjami prowadzone

J.G.: Budowa mostu przebiega planowo. Prawdopodobnie zostanie on oddany do eksploatacji pod koniec lipca. Nowo wybudowany most będzie miał 7 m szerokości. W związku z tym, z Wojewódzkim Zarządem Dróg, który jest w tym przypadku inwestorem, prowadzone są rozmowy o ewentualnym poszerzeniu odcinka ul. Konstytucji 3-go Maja o szerokość chodnika. Obecnie ulica ma 6 m szerokości i przy znacznie szerszym moście, może powodować to zagrożenie dla ruchu pieszego.

"Wiadomości Ozorkowskie" rozmawiają z Józefem Gliwą - Kierownikiem Wydziału Infrastruktury Technicznej UM Ozorkowa

są remonty i naprawy.

J.G.: Planujemy naprawę nawierzchni bitumicznej na Pl. Jana Pawła II od strony północnej oraz częściową naprawę nawierzchni ulic: Lotniczej, Bema, Konopnickiej, Cegielnianej, Łąkowej, Zachodniej i Poprzecznej. Będziemy również budować parkingi, których w Ozorkowie jest wciąż za mało. Kończymy budowę parkingu przy ul. Wigury, planowana jest budowa parkingu przy skrzyżowaniu ulic Cmentarnej i Zgierskiej. Na bieżąco remontujemy i naprawiamy chodniki.

W.O.: Kiedy będziemy mogli korzystać z mostu "Parzęczewskiego"?

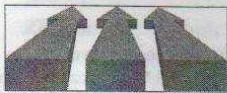
W.O.: Nie mamy już sygnalów o wyłączaniu oświetlenia na ulicach.

J.G.: Już od dłuższego czasu nie ma wyłączeń oświetlenia ulic w godzinach nocnych. Latarnie zapalają się o zmierzchu, a gasną o wschodzie słońca. Stopniowo, stare nieekonomiczne żarówki wymieniane są na energooszczędne oprawy sodowe. Do tej pory wymieniono oświetlenie na ulicach Kochanowskiego, Kolejowej i Żwirki, a do końca roku wymienione zostaną na ulicach: Suchej, Skrajnej, Zgierskiej, Cmentarnej, Grzybowej i Gębickiej.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Nina Pogorzelska

FOIP



Fundacja
OZORKOWSKI INKUBATOR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
95-035 Ozorków, ul. Listopadowa 9a
tel. 18-14-33, 18-16-33, fax: 18-13-22

Fundacja
**OZORKOWSKI INKUBATOR
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI**
ogłasza zapisy
na
kursy komputerowe



**Polecamy
usługi w zakresie:**

- ◆ **KSERO**
- ◆ **DRUK I POLIGRAFIA (również kolor)**
- ◆ **LAMINOWANIE I OPRAWIANIE (dokumentów, prac magisterskich i dyplomowych)**
- ◆ **PRZEPISYWANIE PRAC**
- ◆ **KOMPUTEROWY SKŁAD TEKSTÓW**
- ◆ **SKANOWANIE**
- ◆ **PROJEKTUJEMY LISTY FIRMOWE, DRUKI REKLAMOWE**

Szczegółowe informacje i zapisy w siedzibie Fundacji

Tradycja dzieła Sejmu Wielkiego



Konstytucja 3 Maja 1791 roku to nie tylko ukoronowanie dzieła Sejmu Wielkiego, to również wielkie wydarzenie w całej historii Polski.

Znaczenie Konstytucji 3 Maja polega przede wszystkim na tym, że w świadomości Polaków upamiętniła się jako symbol niepodległości Polski, postępu w dziedzinie społecznej i przełomu w dziedzinie ustrojowej. Obowiązywała ona w Rzeczypospolitej tylko rok. W jej obronie stoczyli Polacy wojnę przeciwko wojskom Katarzyny II. Następnie zwycięzcy

Karta tytułowa jednego z pierwszych wydań Konstytucji 3 Maja, tłoczonego w drukarni Michała Grolla w 1791 r.

Rosjanie narzucili podbitej Polsce rządy targowiczán, buntowników i zdrajców sprawy odrodzenia narodowego. Konstytucja 3 Maja została potępiona i uznana za nie istniejącą. Jednak wbrew tym postanowieniom dzieło Sejmu Czteroletniego przez kolejne dwa wieki żyło własnym życiem.

W 1794 roku Polacy podjęli walkę pod przywództwem Tadeusza Kościuszki. Od początku wyrażali swój stosunek do prawodawstwa Sejmu Wielkiego. Uważali, że "Zasady Konstytucji 3 Maja są teraz niedostateczne. Chcemy wzruszyć cały naród, potrzeba zatem dla wszystkich klas ludu jednakowej wolności". Tadeusz Kościuszko "za samą szlachtę" bić się nie chciał. Jednocześnie chcąc zapewnić szybko egzekutywę decyzji wprowadził dyktaturę. Toteż wspominając Konstytucję z szacunkiem nie wprowadzono jej wówczas w życie. Twórca Legionów Polskich, Jan Henryk Dąbrowski, odwoływał się do Konstytucji 3 Maja, mówiąc o podjęciu walki "o Polskę rządną", realizującą zasady, jakie stworzył Sejm Wielki. Podkreślał rolę tradycji owego sejm w szeregach podległych mu formacji. Podobną pozytywną ocenę Konstytucji 1791 roku kontynuowali patrioci polscy u progu istnienia Księstwa Warszawskiego. Młody ks. A. Czartoryski wzywał wszystkich, nawet targowiczán, do jej przywrócenia. Władca Francji, Napoleon Bonaparte przekreślił te oczekiwania. Utworzonemu Księstwu Warszawskiemu nadał konstytucję, ale nie nawiązał w niej do Konstytucji 3 Maja. Cesarz pragnął państwa scentralizowanego, z nowymi rozwiązaniami spraw społecznych. Konstytucja 3 maja była dlań już anachronizmem. W czasie powstań narodowych dopatrywano się w Konstytucji 3 Maja najcenniejszego legatu wyrażającego polskie dążenia do wybitcia się na niepodległość. Wskazywano na nią jako na testament dawnej Rzeczypospolitej, jako na drogowskaz do walki. W czasach wielkiej emigracji obok szerokiej apoteozy pojawiły się słowa ostrej krytyki pod adresem dzieła majowego. Uderzano w jej zbyt mało postępową treść społeczną, akcentowano brak zmian w położeniu chłopów. Jej wielkość podkreślił A. Mickiewicz, który utrwalił jej legendę w słynnym koncercie Jankiela w XII księdze "Pana Tadeusza":

*"Brzmi Polonez Trzeciego Maja - Skoczne dźwięki
Radością oddychają, radością słuch poja,*

*Dziewki chcą tańczyć, chłopcy w miejscu nie dostoją -
Lecz starców myśli z dźwiękiem w przeszłość się uniosły,
W owe lata szczęśliwe, gdy senat i posły
Po dniu Trzeciego Maja, w ratuszowej sali
Zgodzonego z narodem króla fetowali,
Gdy przy tańcu śpiewano "Wiwat król kochany
Wiwat Sejm, wiwat Naród, wiwat wszystkie stany".*

Zainteresowanie Konstytucją 3 Maja odżyło ponownie w końcu XIX wieku, gdy Polaków ponownie olśniła idea walki zbrojnej o wolność. Wskazywano na możliwość odbudowy Polski w wyniku rysującego się coraz bardziej konfliktu między zaborcami. Setna rocznica Konstytucji 3 Maja stała się powodem do manifestacji patriotycznych. Roman Dmowski zorganizował w Warszawie pochód studentów. Była to pierwsza manifestacja od czasów Powstania Styczniowego. Pojawiło się szereg prac naukowych, dowodzących, że na tle ówczesnej Europy było to dzieło śmiałe i doniosłe, a dokonane pokojowo bez gwałtów i krwawych przewrotów. Józef Piłsudski zauważył, że dzięki Konstytucji inne warstwy społeczne poza szlachtą uzyskały prawo rządzenia Polską. Skrajna lewica na ogół potępiała Konstytucję, piętnując egoizm szlachty, zachowującej poddaństwo i utrzymanie monopolu władzy w swoich rękach. W Polsce niepodległej w latach 1918 - 1939 nawiązywano do Konstytucji w prawodawstwie. W preambule Konstytucji Marcowej pisano, że zwraca się ona ku "świetnej tradycji wiekopomnej Konstytucji 3 Maja". Dzień 3 maja w II Rzeczypospolitej został uznany za święto narodowe.

W czasie II wojny światowej wszystkie stronnictwa nawiązywały do niepodległościowej tradycji Konstytucji 3 Maja. General Władysław Sikorski przemawiając do narodu wskazywał na wielką, twórczą, demokratyczną i parlamentarną myśl reformatorską charakterystyczną dla Polaków, którzy tworząc konstytucję odinali się od wszelkich dyktatorskich zapędów. Z tej chlubnej tradycji wynika, że Polacy są zdecydowanymi wrogami wszelkich ustrojów totalitarnych.

W Polsce po drugiej wojnie światowej początkowo starano się nawiązać do chlubnej tradycji Konstytucji 3 Maja. Z czasem jednak z "postępowym" 1 Maja kłócił się coraz bardziej "reakcyjny" 3 Maj. Internacjonalistycznemu świętu, w obchodach którego coraz silniej dominowały hasła walki klasowej i treści proradzieckie, przeszkadzały trzeciomajowe treści narodowo - państwowe, często z akcentami antyrosyjskimi i antyradzieckimi oraz religijnymi. Tym bardziej, że od 1934 roku w dniu 3 maja przypadało kościelne święto Najświętszej Marii Panny Królowej Polski. Wtedy również traktowano tą tradycję zupełnie aktualnie, przenosząc w nią współczesne spory i epitety sprzed półtora wieku. Szczególną karierę zrobił zarzut Targowicy, używany przez obie strony. Opozycja wypominała komunistom pochodzenie ich władzy z obcego nadania i utrzymaniu jej dzięki osłonie wojsk radzieckich i NKWD. Z kolei obóz komunistyczny zarzucał opozycji działanie na polecenie zachodnich imperialistów. Wobec takiej rzeczywistości, po rozprawieniu się w 1947 roku z opozycją obchody 3 maja zostały zlikwidowane jako relikw polskiego nacjonalizmu.

Po październiku 1956 roku wrócono do tradycji 3 majowej w postaci nieciekawych, odfajkowanych artykułów w prasie. Natomiast tradycja ta odżyła ponownie w latach 1980-81, kiedy starano się nawiązać do bogactwa polskiej myśli demokratycznej i niepodległościowej. "Solidarność" w 1981 roku zorganizowała obchody w całym kraju rozpoczynane uroczystą mszą.

c.d. na str. 7

Roman Kłopotki

KRONIKA POLICYJNA

Kradzieże, pobicia, fałszerstwa...



Kolegium ukarało

Nietrzeźwych kierowców:

Dariusz A. lat 19, zamieszkałego w Aleksandrowie Łódzkim, karą grzywny w kwocie 1000 złotych z zamianą w razie nie zapłacenia orzeczonej kary na 25 dni aresztu. Ponadto kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres jednego roku i trzech miesięcy, oraz obciążyło ukaranego kosztami postępowania w kwocie 48 złotych.

Dariusz A. w dniu 25 marca 1997 roku około godziny 00.50 w Ozorkowie na ulicach: Tkackiej, Bema i Sucharskiego, będąc w stanie nietrzeźwym - 1,34 alkoholu we krwi kierował samochodem marki Fiat 125p. W czasie kontroli policjanci stwierdzili, że kierujący nie posiadał prawa jazdy, a pojazd był niesprawny technicznie.

Zbigniew C. lat 23, zamieszkałego w Łodzi, karą grzywny w kwocie 1000 złotych z zamianą w razie nie zapłacenia orzeczonej kary na 25 dni aresztu. Ponadto kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres jednego roku i obciążyło ukaranego kosztami postępowania w kwocie 48 złotych.

Zbigniew C. w dniu 18 marca 1997 roku o godzinie 00.30 w Ozorkowie na ulicy Maszkowskiej, będąc w stanie nietrzeźwym - 1,45 alkoholu we krwi kierował samochodem marki Fiat 126p. W czasie kontroli pojazdu policjanci stwierdzili również, że kierujący nie posiada prawa jazdy, a pojazd jest niesprawny technicznie.

Kazimierza B. lat 39, zamieszkałego w Ozorkowie, karą grzywny w kwocie 700 złotych z zamianą w razie nie zapłacenia orzeczonej kary na 14 dni aresztu. Ponadto kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres jednego roku i trzech miesięcy. Ukarany został obciążony kosztami postępowania w kwocie 48 złotych.

Kazimierz B. w dniu 22 marca 1997 roku o godzinie 1.25 w Ozorkowie na ulicy Wyszyńskiego, będąc w stanie nietrzeźwym - 1,30 alkoholu we krwi kierował samochodem marki Fiat 125p. Ukarany nie posiadał prawa jazdy, a pojazd był niesprawny technicznie.

Romana L. lat 21, zamieszkałego w Ozorkowie, karą grzywny w kwocie 600 złotych z zamianą w razie nie

zapłacenia orzeczonej kary grzywny na 30 dni aresztu. Ponadto kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat i obciążyło ukaranego kosztami postępowania w kwocie 30 złotych.

Roman L. w dniu 21 marca 1997 roku o godzinie 00.30 w Ozorkowie na ulicy Zgierskiej, będąc w stanie nietrzeźwym - 1,66 alkoholu we krwi kierował motorem marki Simson. Ponadto policja stwierdziła, że kierujący pojazdem nie posiadał prawa jazdy i kasku ochronnego.

awanturnika,

Mariana G. lat 18, zamieszkałego w Ozorkowie karą jednego miesiąca aresztu zasadniczego, oraz obciążyło go kosztami postępowania w kwocie 30 złotych.

Marian G. w dniu 6 marca 1997 roku około godziny 19.20 w Ozorkowie, w sali kinowej przy ulicy Wyszyńskiego, będąc pod wpływem alkoholu - 0,75 zakłócił spokój i porządek publiczny w ten sposób, że donośnym głosem używał słów uznanych powszechnie za obelżywe.

handlarza

Bolesława C. lat 21, zamieszkałego w Łęczycy, karą grzywny w kwocie 150 złotych z zamianą w razie nie zapłacenia orzeczonej kary na 5 dni aresztu. Kolegium orzekło także przepadek sieci rybackiej, oraz obciążyło ukaranego kosztami postępowania w kwocie 12 złotych.

Bolesław C. w dniu 10 marca 1997 roku około godziny 9.00 na terenie targowiska miejskiego w Ozorkowie oferował do sprzedaży sieć rybacką za sumę 80 złotych - czynem popełnił wykroczenie z art. 27 ust. 1 punkt 3 Ustawy o rybołówstwie śródlądowym.

i pospolitego złodziejaszka

Andrzeja G. lat 18, zamieszkałego w Ozorkowie, karą 2 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na tym, że ukarany został zobowiązany do wykonania nieodpłatnej dozorowanej pracy na cele społeczne po 20 godzin miesięcznie.

Andrzej G. w nocy z dnia 3/4 sierpnia 1996 roku w Ozorkowie, na Placu Jana Pawła II dokonał kradzieży różnych artykułów spożywczych na szkodę Marii B. Wartość skradzionych artykułów wyceniono na kwotę 38,50 zł.

* *inicjały zostały zmienione*

Kazimierz Wojewoda

Są wśród nas

Bezdomni

Bezdomny według polityków społecznych to osoba nie mająca schronienia, nie mająca gdzie mieszkać, tulacz. Bezdomność jako nowe zjawisko społeczne zaczęło się pojawiać na terenie naszego miasta od 1992 roku.

Osoby bezdomne stawały się najczęściej osobami bezdomnymi z wyboru, tzn. swoim postępowaniem i zachowaniem doprowadzili, że zostali pozbawieni mieszkania lub sami je opuścili. Jednak w ostatnich latach zjawisko to zaczęło przybierać coraz większe rozmiary.

Głównym powodem, że osoby, rodziny nie płacą za czynsz jest ubożenie naszego społeczeństwa, spowodowane wzrastającym bezrobociem, brakiem nowych miejsc pracy, ciągłymi zwolnieniami z zakładów pracy. Ośrodek Pomocy Społecznej stara się pomagać w pokrywaniu zaległości w czynszu, aby osoby, rodziny te mogły ubiegać się o dofinansowanie do wydatków mieszkaniowych. MOPS w 1996 roku dla 42 rodzin na kwotę 4594 zł. zapłacił zaległości czynszowe przekazując na konto ZGKiM w Ozorkowie. W I kwartale 1997 roku opłacono zaległości dla 11 rodzin na kwotę 1687 zł. Ponadto MOPS opłaca czynsz za osoby przebywające w zakładach karnych, żeby po odbyciu kary miały gdzie wrócić. Jednak podejmowane działania nie we wszystkich przypadkach spełniają oczekiwania. Osoby te, w dalszym ciągu nie opłacają czynszu i nie ubiegają się o dofinansowanie. Brak poczucia obowiązku i lekceważący stosunek doprowadza do eksmisji.

Według rozeznania pracowników socjalnych obecnie na terenie miasta są 42 osoby bezdomne, w tym: 10 kobiet w wieku od 20-40 lat, 28 mężczyzn w wieku od 30-65 lat, 4 dzieci w wieku od 4-cy do 6 lat. Ponadto 1 rodzina 4 osobowa, 1 rodzina 3 osobowa i 1 rodzina 2 osobowa. Niektóre osoby, rodziny bezdomne złożyły wnioski w wydziale lokalowym Urzędu Miejskiego o umieszczenie ich na liście przydziału mieszkań. Na liście tej umieszczone zostały: 1 rodzina 2 osobowa, 1 rodzina 3 osobowa i 2 osoby samotne. W ostatnim kwartale 1996 roku i I kwartale 1997 roku otrzymały mieszkanie 2 osoby bezdomne, z których jedna przebywała w schronisku dla bezdomnych w Łodzi, druga na oddziale odwykowym w szpitalu. Mieszkanie otrzymała matka z trojgiem dzieci, które przebywały w Domu Dziecka w Dąbrówce. Pozostałe osoby nie przejawiają zainteresowania, ani nie podejmują żadnych starań aby zmienić swoją sytuację bytową. Pozostają bierni na prośby pracowników socjalnych, którzy podejmują działania w celu doprowadzenia ich do życiowego usamodzielnienia. Pragnę poinformować, że przez okres zimowy 3 osoby przebywały w noclegowniach na terenie Łodzi, za pobyt których MOPS zapłacił 1200 zł. 5 osób przebywało na oddziale odwykowym w szpitalu w Zgierzu, gdzie mieli zapewniony jeden gorący posiłek, a na pozostałe otrzymywali talony żywnościowe z tutejszego Ośrodka. Pozostałe osoby zmieniały miejsca pobytu co jest trudne do ustalenia. Osoby bezdomne stanowią najtrudniejszą grupę podopiecznych Ośrodka. Jakakolwiek praca socjalna nie przynosi żadnych oczekiwań. Pomoc dla osób bezdomnych udzielana jest w formie rzeczowej, otrzymują odzież, bieliznę, talony żywnościowe i talony na gorący posiłek. Pragnę nadmienić, że otrzymanie miejsca w schronisku lub noclegowni na terenie innej gminy jest bardzo trudne, ponieważ są to placówki samorządowe i w pierwszej kolejności zapewniają noclegi dla swoich mieszkańców, dlatego zorganizowanie własnej noclegowni byłoby dużym udogodnieniem dla mieszkańców jak i odpowiednich służb.

Jolanta Szczesiak
Kierownik MOPS

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Jeszcze jest szansa wzięcia udziału w konkursie fotograficznym "Ozorków i okolice w moim obiektywie". Miejska Biblioteka Publiczna przedłużyła termin składania zdjęć do 15 czerwca br. Przypominamy warunki udziału.

1. Każdy mieszkaniec miasta bez względu na wiek może zgłosić dowolną ilość prac.

2. W konkursie mogą brać udział pojedyncze fotografie, jak i zestawy. Format zdjęć nie może być mniejszy niż 10 x 15 cm.

3. Tematem konkursu jest szeroko rozumiane życie miasta z uwzględnieniem m. in. krajobrazu, przyrody, folkloru, architektury, codziennego życia mieszkańców, itp.

Przebieg konkursu.

1. Konkurs ma zasięg wojewódzki. Odbywa się w dwóch etapach:

a) eliminacje miejskie

b) eliminacje wojewódzkie

2. Prace należy przysyłać na adres: Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Listopadowa 6, w terminie do 15 czerwca 1997 roku.

Kryteria oceny.

- umiejętność zaprezentowania wskazanej tematyki

- walory poznawcze i artystyczne prac

- jakość techniczna

Dla zwycięzców eliminacji miejskich przewidziano atrakcyjne nagrody. Sponsorem nagród jest POWSZECHNY BANK GOSPODARCZY S.A. w Zgierzu Filia w Ozorkowie.

Miejska Komisja Konkursowa

Ogłoszenia

GABINET LEKARSKI

Krzysztof Pilarski

lekarz medycyny ogólnej

- kompleksowa opieka nad całą rodziną
- badania pracownicze wstępne i okresowe
- wizyty w domu chorego
- dostępność przez całą dobę (w nagłych przypadkach)
- EKG w domu chorego
- komputerowa ewidencja pacjentów
- zniżka dla emerytów i bezrobotnych

poniedziałek, wtorek, środa

od godz. 17.00

telefon ☎ 18-17-92

ul. Staszica 13 m. 5 (blok 14), Ozorków

Moje przygody z matematyką

Przez wiele lat mojej pracy pedagogicznej szczególną uwagę poświęcałam nauczaniu początkowemu matematyki. Z wielką troską obserwowałam niechęć dzieci do tego przedmiotu w klasach starszych. Aby ułatwić start moim uczniom w klasie czwartej w zakresie tego przedmiotu opracowałam pierwszy "program autorski" i wdrożyłam do realizacji w latach 1991-94. Obecna klasa VI d uwielbia ten przedmiot. Również dzieci pasjonują się informatyką w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Moja twórcza praca przyniosła korzyści dzieciom, które nadal rozwijają swoje uzdolnienia i zainteresowania matematyką. Szkoła nasza ma odpowiednie warunki do organizowania tego typu kształcenia, a Dyrekcja szkoły akceptuje innowacyjne pomysły nauczycieli i udziela niezbędnego wsparcia. Mając na uwadze osiągnięcia moich byłych dzieci w olimpiadach matematycznych na szczeblu szkolnym i gminnym zdecydowałam się na powtórzenie tego typu innowacji, którą poszerzam o odpowiednie treści. Moja klasa pierwsza będzie mieć o 1 godzinę matematyki tygodniowo więcej. Lekcje rozpoczynać będę od organizowania różnorodnych zajęć, zabaw oraz ćwiczeń o charakterze dydaktycznym odpowiednim do rozwoju emocjonalnego dziecka. Zakładam uczyć tylko na lekcjach, nie obciążać dziecka pracami domowymi, które zadawane będą na życzenie ucznia. Ocena będzie również wystawiana na życzenie dziecka, umotywowana, jawna zachęcająca do maksymalnego wysiłku umysłowego i emocjonalnego ucznia. Zamierzam stosować na lekcjach niekonwencjonalną metodę pedagogiczną, jaką jest drama, która pozwala na wykorzystanie spontanicznej, ekspresji autorskiej dziecka, wyzwala te możliwości, które czynią dziecko bardziej otwarte i harmonijnie rozwijają jego osobowość. Niektóre treści w obecnym programie nauczania początkowego przedstawiać będę w aspekcie ekologicznym, bowiem dzieci w okresie wczesnoszkolnym są szczególnie wrażliwe na przyrodę i otoczenie zewnętrzne, więc nauczyciel ma szansę emocjonalnego związania dzieci z ochroną środowiska, jak również może kształtować przyjazny do niej stosunek. Zamierzam wykorzystać zainteresowanie komputeryzacją, z którą dziecko styka się w telewizji, w salonach gier komputerowych a niejednokrotnie także w domu. Dzieci będą mieć dwie godziny tygodniowo informatyki (bowiem w naszej szkole funkcjonują dwie nowoczesne pracownie komputerowe), gdzie poprzez gry i zabawy komputerowe rozwijać będą logiczne i strategiczne myślenie, jak również uzupełniać będą wiedzę z zakresu matematyki i języka polskiego. W porozumieniu i za zgodą rodziców będzie możliwość wprowadzenia odpłatnie nauki języka obcego w wymiarze: w kl. I - 1 godzina tygodniowo, kl. II - III po 2 godziny tygodniowo. Bardzo starannie przygotowuję się do spotkań z rodzicami uczniów klasy pierwszej. Proponuję edukację dzieci w mojej klasie I podzielić na dwie części. Ze względu na międzyprzedmiotową integrację w zakresie ekologii i przedmiotów jęz. polskiego i matematyki pracować będą w dwóch blokach, zachowując dotychczasową strukturę organizacyjną pracy dziecka w przedszkolu.

I blok: godz. 8.00 - 9.30 matematyka, środowisko, technika
9.30 - 10.00 przerwa na śniadanie

II blok: godz. 10.00 - 11.30 jęz. polski, plastyka, muzyka.

Następnie od klasy II-giej planuję stopniowo wprowadzić nauczanie z wyraźnym podziałem na przedmioty. W ramach pracy z dziećmi stwarzać będę warunki i sytuacje pobudzające uczniów do aktywności, kierować ich działalnością poznawczą przy zdobywaniu wiedzy i jej wykorzystaniu podczas rozwiązywania problemów teoretycznych i praktycznych przez udział w wycieczkach, obserwacjach, doświadczeniach, wywiadach, wykorzystanie filmów dydaktycznych na wideo, korzystanie z nagrań studia szkolnego, w trakcie zabaw i gier dydaktycznych. Nauczyciel jest organizatorem życia dziecka w szkole. Postanawiam brać pełną odpowiedzialność za dobrą atmosferę w

klasie i postaram się sprawić, aby dziecko lubilo szkołę, w której czułoby się bezpiecznie i potrzebne. Dbać będę o to, by zajęcia były atrakcyjne i na tyle różnorodne, aby każde dziecko w ramach moich ofert znalazło coś, co potrafi samodzielnie wykonać i sprawi mu to ogromną satysfakcję i motywację do większego wysiłku. Posiadam obecnie piękną funkcjonalną pracownię z zapleczem, wzorowo wyposażoną w pomoce dydaktyczne do wszystkich przedmiotów. Odciążę dzieci z noszenia większości przyborów szkolnych, bowiem po zmodernizowaniu pracowni znajdzie się półeczka dla każdego dziecka, w której złoży swoje przybory szkolne. W mojej pracy pedagogicznej z dzieckiem w klasie pierwszej nie ma miejsca na oceny niedostateczne, bowiem otrzymanie takiej oceny przez dziecko, jest dla niego sprawą bardzo przykłą, zniechęcającą do dalszego wysiłku. Również rodzice bardzo podejrzliwie oceniają metody dydaktyczne nauczyciela, który stawiając taką ocenę potwierdza brak umiejętności pedagogicznych, bowiem stawianie w klasie pierwszej oceny niedostatecznej zamyka cały problem i nie daje dziecku żadnej szansy. Jeżeli dziecko wykaże kompletny brak wiadomości z danego tematu otrzyma znak "-" i jednocześnie zachęcone zostanie do dalszej pracy. Szkoła nasza otwarta jest dla wszystkich zainteresowanych karierą szkolną dziecka i również akceptować będę uzasadnioną krytykę mojej pracy przez rodziców, z którymi postaram się znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia i takie załatwienie problemu, które przyniesie korzyść i radość dziecku.

Zofia Wojtkiewicz

Tradycja dzieła Sejmu Wielkiego

dok. ze str. 4

Wprowadzenie stanu wojennego wprowadziło ponowną cenzurę w obchodach 3 majowego święta. To z kolei mobilizowało do organizowania obchodów kolejnych rocznic. Najczęściej interweniowały oddziały policji i ZOMO. Walka społeczeństwa polskiego o prawo do czczenia Konstytucji 3 Maja została uwieńczona sukcesem po zwycięstwie nad systemem totalitarnym w czerwcu 1989 roku. Wybrany wówczas Sejm 6.04.1990 roku, już jako Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek senatu przywrócił święto Trzeciego Maja. Był to akt na miarę odzyskanej suwerenności. Niestety nie udało się trwale zapisać w tradycji Konstytucji 3 Maja. Uchwalenie bowiem konstytucji III Rzeczypospolitej w dwusetną rocznicę Konstytucji 3 Maja pozostało mrzonką. Walka polityczna jaka rozgorzała wobec aktualnego projektu konstytucji nie pozwoliła na przeprowadzenie referendum również w dwieście szóstą rocznicę jej uchwalenia. Jaka więc dzisiaj winna być tradycja Sejmu Wielkiego? Czcimy 3-maja jako symbol niepodległości, jako rocznicę bezkrwawego zwycięstwa Polaków nad samymi sobą. Czcimy jako zwycięstwo ludzi stawiających dobro Kraju ponad interes własny i swoich ugrupowań.

R. Kłopotcki

Dyrektor i pracownicy Miejskiego Przedszkola Nr 1 w Ozorkowie pragną podziękować panom: Dariuszowi Witosławskiemu - Kierownikowi Warsztatów Szkolnych Zespołu Szkół Zawodowych w Ozorkowie oraz nauczycielowi - Grzegorzowi Kurpińskiemu, a także młodzieży z klas: I Mechanik Maszyn, I Mechanik Pojazdów Samochodowych, II i IV Liceum Zawodowego za pracę włożoną w pomalowanie sprzętu na terenie placówki.

Z kart historii

Podniebne zwiastuny zwycięstwa

Dzień 21 czerwca 1944 roku był upalny. Minęło właśnie skwarne południe, gdy od zachodu zaczął narastać dudniący odgłos. Można było odnieść wrażenie, że po sklepieniu niebieskim przetacza się w stronę Zgierza burza o nieustającym głuchym pomruku. Ten niezwykle dźwięk zbliżał się i potężniał coraz bardziej, aż na błękitcie nieba, nieskalanego ani jedną chmurką, ukazały się pierwsze samoloty. Kto żyw wybiegał z domu, przechodnie zatrzymywali się na ulicach i zadzierając głowy przyglądali się niezwykłemu widokowi. Polacy patrzyli z nadzieją, że to sprzymierzeni, chociaż pojawienie się ich nad Ozorkowem, tak daleko od własnych baz, wydawało się wprost niemożliwe. Niemcy chcieli wierzyć, że to formacja bombowców ich Luftwaffe leci na bombardowanie radzieckich miast. Wątpliwości rozstrzygnął alarm. Niemcy pogubili się zupełnie. Syreny zawyły dopiero, gdy samoloty sunęły już nad miastem. Również i ja z zapartym od wzruszenia oddechem patrzyłem na przesuwały się wysoko w górze rój połyskujących w słońcu małych punkcików. Było ich mnóstwo. Leciały wielką chmurą srebrnych owadzików. Na ogromnym pułapie tak właśnie wyglądały. Większe leciały w zwartych szykach, spokojnie i równo obok siebie, można by powiedzieć - majestatycznie. Tych było najwięcej. Drugie znacznie mniejsze, zdawały się swobodnie hasać na obrzeżach lotniczej formacji. Miasto jakby zamarło, sparaliżowane przetaczającym się nad nim, dudniącym pomrukiem setek silników. Dźwięk narastał aż do kulminacji trwającej trzy, może cztery minuty, podczas których ziemia dosłownie drżała pod stopami. Potem potężny warkot słabł, aż wreszcie zupełnie ucichł. Nikły w oczach ostatnie samoloty szyku. Gdy przelatywały nad Zgierzem, odezwała się niemiecka artyleria przeciwlotnicza. Ogień otworzyła najpierw bateria ze stanowisk w Marianowie pod chełmskim lasem, potem z rejonu wsi Moskule za Łągiewnikami. Ale sojusznicza armada zupełnie zignorowała ostrzał z ziemi. Nie zmieniła kursu ani wysokości. Wykwitające na niebie chmurki po rozrywających się pociskach nie sięgały tak wysokiego pułapu. Patrząc za znikającymi samolotami żałowałem, że tylko przelecieli, że swej obecności nad miastem nie zaakcentowali eksplozjami wybuchających bomb. Wydawało mi się wówczas, że od naszych sojuszników nie może się nam stać żadna krzywda. Chyba podobne odczucia mieli i dorośli Polacy, bo wbrew instynktowi samozachowawczemu nie tylko nie kryli się, ale jak zahipnotyzowani patrzyli na przesuujące się w górze samoloty. Ale ich załogi nie miały widać rozkazu opróżniania komór bombowych nad Ozorkowem. Wprawdzie, gdzieś spadają jakieś tajemnicze duże przedmioty o cylindrycznym kształcie, nieco podobnym do bomb. Ponieważ po upadku nie eksplodowały, Niemcy w przekonaniu, że są to bomby z opóźnionym zapłonem, traktowali je z dużą ostrożnością i natychmiast zabezpieczali. Okazywało się jednak, że te "prezenty" z nieba były tylko zapasowymi zbiornikami po zużytej paliwie. Reakcja Niemców na pojawienie się sojusznicznych samolotów była oczywiście zupełnie inna i sprawiała nam niebywałą satysfakcję. Brak alarmu wyprzedzającego nalot spotęgował zaskoczenie i wywołał panikę. Przerażeni z okrzykami Fliegeralarm!, jedni chowali się w bramach lub znikali w schronach, inni uciekali aż na pobliskie łąki. Polacy mogli wreszcie w oczach butnych dotąd niemieckich "bermenschów" (nadludzi) pewnych swej przewagi militarnej, ujrzeć zwyczajny ludzki strach. Trudno i potem było ukryć Niemcom przygnębienie. Co innego bowiem czytać komunikaty o bombardowaniu odległej Nadrenii czy dalekiego Hamburga, a co innego, tu na dalekim zapleczu głównego teatru działań wojennych widzieć bezkarnie sunącą nad głowami wielką armadę lotniczą sprzymierzonych. To całe Verdunklung (zaciemnienie), w którym

Niemcy widzieli szansę ratowania się przed alianckimi nalotami straciło sens wobec defilady tylu nieprzyjacielskich samolotów i to bynajmniej nie w ciemnościach nocy, ale w samym środku bezchmurnego nieba. Ten spektakularny przelot w czwartym roku wojny wzmocnił nie tyle wiarę, bo tej Polacy nigdy nie utracili, ale pewność w rychłe już zwycięstwo państw sprzymierzonych. Uzasadniała ją wysoka jakość techniczna sprzętu lotniczego, która wzbijała te potężne samoloty na tak wysoki pułap i umożliwiła pokonanie tak ogromnego dystansu. Mieszkańcy Ozorkowa oglądając przelot wyprawy bombowej nie dawali sobie wówczas sprawy, że nie przebyła ona wówczas nawet połowy trasy, żeby jeszcze tego samego dnia dotrzeć do lotnisk docelowych.

O jej dalszych losach w następnym numerze.

Stanisław Frątczak

DNI OZORKOWA

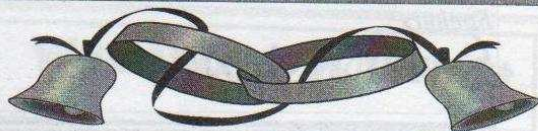
Wydział Infrastruktury Społecznej Urzędu Miejskiego w Ozorkowie informuje społeczeństwo naszego miasta, iż w miesiącach maj-czerwiec w ramach cyklicznych "DNI OZORKOWA" odbędą się następujące imprezy:

30.05.	godz. 10.00	Turniej brydża sportowego o nagrodę Burmistrza Miasta Ozorkowa, MDK, ul. Listopadowa 6b
01.06.	godz. 10.00 - 13.00	DZIEŃ DZIECKA Blok imprez sportowych, m. in. turniej piłki siatkowej i nożnej oraz pokaz karate tradycyjnego, mecz rugby.
	godz. 14.30 - 17.30	Blok imprez kulturalnych: śpiew, zabawa, konkurs piosenki z nagrodami przy współudziale MDK, MOK oraz studentów Akademii Muzycznej w Łodzi. Miejscem imprez będzie kompleks boisk w Lasku Miejskim.
06-08.06.		X Jubileuszowy Złot Motocykli Starych i Ciężkich organizowany przez mieszkańca naszego miasta pana Bogdana Skonieczkę.
22.06.	godz. 10.30-19.00	III Mistrzostwa Ozorkowa w Karate Tradycyjnym. Miejscem rozgrywek będzie Szkoła Podstawowa Nr 2.

Wydział Infrastruktury Społecznej składa serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom, którzy zgłosili swój akces pomocy w organizowaniu w/w imprez i zaprasza wszystkich chętnych. Szczegóły podamy w następnym numerze "Wiadomości Ozorkowskich".

Anna Walczak

Złoci Jubilaci



Rozpoczęcie uroczystości

W dniu 30 kwietnia 1997 roku o godz. 14.00 odbyła się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Ozorkowie niecodzienna uroczystość. Trzydzieści par małżeńskich z naszego miasta świętowało pięćdziesięciolecie związku małżeńskiego. W uroczystości brał udział V-ce Wojewoda Marian Łabędzki, Burmistrz Miasta Eugeniusz Kowalczyk, Wójt Gminy Ozorków Władysław Sobolewski i przedstawicielka Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi Barbara Kuźma. Z tej to wyjątkowej okazji Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał pamiątkowe medale. Jubilatów obdarowano również kwiatami, dyplomami i słodyczami. Symboliczną lampką szampana wzniesiono toast za pomyślność i kolejne szczęśliwe lata. Obecni na uroczystości nie kryli wzruszenia i podziwu dla wszystkich świętujących par. Jubileusz uświetniły występy zespołu muzycznego pod

kierownictwem Jana Muchy z Młodzieżowego Domu Kultury.

Nasi Złoci Jubilaci, małżonkowie:
Janina i Zygmunt Abramczykowie
Maria i Józef Andrzejczakowie
Wacława i Józef Banaszczakowie
Janina i Henryk Barańscy
Zofia i Edward Borowscy
Halina i Leszek Cybartowie
Janina i Stanisław Czekaj
Janina i Ignacy Dośpiał
Marianna i Jan Dybek
Bronisława i Kazimierz Florczakowie
Barbara i Józef Goluchowie
Stefania i Jan Góra
Regina i Antoni Konieczni
Jadwiga i Bronisław Kowalewscy
Zofia i Henryk Łuczakowie
Janina i Zenon Maciejewscy
Krystyna i Jan Markiewiczowie
Czesława i Józef Mikołajczykowie
Janina i Wacław Mirowscy
Marianna i Klemens Rogalscy
Władysława i Władysław Szpak
Marianna i Józef Szymczakowie
Kazimiera i Stanisław Szymczakowie
Janina i Marian Tomczakowie
Daniela i Stanisław Urbańscy
Sabina i Józef Wasiele
Genowefa i Zenon Winter
Zdzisława i Stanisław Wiśniewscy
Krystyna i Aleksander
Wojciechowsky
Helena i Zenon Wydrzyński

Anetta Borecka

SPRAWNI JAK ŻOŁNIERZE

20-ty raz młodzież szkół średnich zmierzyła swoje umiejętności i siły w sportach obronnych w kolejnych szczeblach Ogólnopolskich Zawodów Sportów Obronnych "Sprawni jak żołnierze" w roku 1997. Eliminacje wojewódzkie zostały przeprowadzone w dniu 28 kwietnia 1997 roku w Łodzi na stadionie w Parku 3-go Maja. Organizatorem było kierownictwo Zespołu Spraw Obronnych - Kuratorium Oświaty wspólnie z Zarządem L.O.K i S.Z.S. Zawody rozgrywane są w trzech etapach:

I etap - eliminacje szkolne, gminne i wojewódzkie; II etap - eliminacje strefowe; III etap - zawody centralne.

Zawodnicy biorą udział w następujących konkurencjach wieloboju sportowo-obronnego:

1. Bieg: dziewczęta - 600 m; chłopcy - 1000 m,
2. Skok w dal z rozbiegu,
3. Rzut granatem RG-42 do celu: dziewczęta z odległości 20 m, chłopcy z odległości 25 m,
4. Strzelanie sportowe z KBKS z odległości 50 m do tarczy 11/16 (lub z broni pneumatycznej - odległość 10 m),
5. Drużynowy test sprawnościowy: dziewczęta - test pierwszej pomocy medyczno-sanitarnej (reanimacja, opatrywanie ran, unieruchamianie złamań, tamowanie krwotoków, ułożenie w pozycji bocznej ustalonej); chłopcy - tor sprawnościowy z przeszkodami na czas. Zawodnik rozpoczyna bieg z linii startowej ze skrzynką po amunicji do KBKS. Pozostawia ją po przebiegnięciu 15 m na zaznaczonej linii, nakłada maskę przeciwgazową i pokonuje w niej 15 m strefy skażonej, przegrodzonej

rowem, zdejmując maskę, chowa do torby, przeczolguje się pod zasiekami, przechodzi po równowazni, przebiega dwa razy "kopertę" i powraca na linię startową po drodze ponownie przeskakując rów i zabierając skrzynkę, przekazuje ją następnemu zawodnikowi swej drużyny. Tak wyglądały zadania, z którymi przyszło się zmierzyć zawodnikom. O godz. 9.00 odbyła się zbiórka startujących drużyn. Po powitaniu zespołów w imieniu Zespołu Spraw Obronnych Kuratorium Oświaty, zawody otworzył mgr J. Frachowicz i L. Mielczarek, którzy omówili regulamin zawodów. Do rywalizacji wystartowało 8 drużyn dziewcząt i 14 drużyn chłopców. Po wspaniałej twardej walce o godz. 14.30 sędzia główny zawodów mgr J. Frachowicz przedstawił wyniki. Uczniowie naszego Liceum Ogólnokształcącego zajęli pierwsze miejsca w kategorii dziewcząt i chłopców. Drużyny występowały w następujących składach: dziewczęta: Edyta Jaszczura, Sylwia Czerwińska, Agnieszka Kaźmierczak, Anita Koza, Emilia Marchewa, Kamila Kurzdym, Jolanta Bartczak; chłopcy: Piotr Chojnacki, Marcin Ruszkowski, Michał Kubiak, Rafał Oleski, Maciej Ciszewski, Piotr Gabiński, Jakub Marcinak, Maciej Kałuża, Zbigniew Pawlak. Zwycięskie drużyny otrzymały od organizatora dyplomy dla szkół, a zawodnicy medale. Zwycięskie drużyny dziewcząt i chłopców z województwa wezmą udział w zawodach strefowych. Nasze województwo jest w V strefie centralnej. **"Wiadomości Ozorkowskie" składają licealistom gratulacje za wspaniałą postawę, wolę walki i ambicję oraz dziękują nauczycielowi przysposobienia obronnego panu Zbigniewowi Baładze, za trud wniesiony w przygotowanie zawodników.**

Konkurs

Świat Książki



Prace konkursowe

"Świat książki"

Konkurs plastyczny pt. "Świat książki" ogłoszony przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Ozorkowie i Bibliotekę Klubu Garnizonowego w Leżnicy Wielkiej, polegał na narysowaniu ulubionego bohatera literackiego lub ilustracji do dowolnej książki. Dnia 25 kwietnia zakończył się I etap konkursu. Komisja oceniła 36 prac ze szkół podstawowych, w trzech kategoriach wieku - do lat 9, 13 i 16. Prace uczniów ujawniły ich możliwości twórcze i zamiłowania do rysowania i malowania. Do ich wykonania użyto wielu materiałów, takich jak tkaninę, plastelinę, kapsle od butelek, zapalki i sznurek do dekoracji. Wysoki poziom plastyczny wykonanych ilustracji budził podziw członków komisji, co stało się powodem nagrodzenia i wyróżnienia 16 prac.

Nagrody I otrzymali:

1. Magda Kopeć SP Nr 5 za ilustracje - "Lew i cieśla" i "Drakula".
2. Emilia Kowalska SP Nr 2 kl. VIa - "Ania z Zielonego Wzgórza".
3. Marcin Maćczak SP Nr 4 kl. VII - "Ogniem i mieczem".

Nagrody II otrzymali:

1. Justyna Mucha SP Nr 2 kl. VIb - "101 dalmatyńczyków".
2. Sylwia Olejniczak SP Nr 2 kl. VIb - "Ania z Zielonego Wzgórza".
3. Paweł Osiński SP Nr 4 kl. VIa - "W pustyni i w puszczy".
4. Michał Tyran SP Nr 4 kl. VIIa - "Wierna rzeka".

Nagrody III otrzymali:

1. Dominik Błaszczak SP Nr 4 kl. VIII - "Dywizjon 303".
2. Aleksandra Pionko SP Nr 5 kl. VI - "Pinokio".
3. Paulina Stankiewicz SP Nr 2 kl. VIe - "Fizja Pończoszanka".
4. Łukasz Zieliński SP Nr 4 kl. VIIa - "W pustyni i w puszczy - Staś i Nel".

Wyróżnienia otrzymali:

1. Izabela Białda SP Nr 4 kl. VIII - "Tajemniczy ogród".
2. Andrzej Brudziński SP Nr 4 kl. VIIIa - "Krzyżacy".
3. Emilia Józwiak SP Nr 5 - "Lassie wróć".
4. Bartosz Łuszczynski SP Nr 2 "Pipi Pończoszanka".

Nagrodę specjalną otrzymały dzieci kl. IIb SP Nr 5 za pracę zbiorową. Rysunki i makietę wykonaną przez najmłodszych uczestników konkursu, stanowią dla biblioteki cenny materiał nie tylko do ekspozycji, ale i do przemyśleń na temat pracy wśród młodzieży. Drugi etap konkursu zakończy się 16 maja w Leżnicy Wielkiej o godz. 16.00 i tam zostaną zaproszeni uczestnicy konkursu i ich nauczyciele. Wszystkie prace można będzie obejrzeć na pokonkursowej wystawie. Jubileusz 40-lecia Biblioteki Klubu Garnizonowego stał się powodem, by właśnie w Leżnicy odbył się finał konkursu, w czasie którego zostaną ogłoszone wyniki i wręczone nagrody.

Jadwiga Granosik

Z życia Parafii

Radio MARYJA bliżej nas



W Ozorkowie przy kościele pw. św. Józefa zawiązało się Koło Przyjaciół Radia Maryja. Założycielką jego jest pani Jadwiga Wastowska.

Istnienie Koła datujemy od Mszy św. z dnia 11 lutego 1997 roku - godz. 7.30. Opiekunem Koła jest ks. Zbigniew Guz, a osobami odpowiedzialnymi pani Jadwiga Wastowska i pani Wanda Ogonowska. W każdy czwartek o godz. 18.00 odprawiane jest nabożeństwo do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. W czasie nabożeństwa można składać swoje życzenia, o których spełnienie wierni błagają Matkę Boską we wspólnej modlitwie.

Osoby zainteresowane, pragnące zadeklarować swoje członkostwo mogą zgłosić się w każdy czwartek przed lub po mszy św.

Maria Górniak-Kaletka

Rugby

Turniej Mistrzostw Polski



Kaja Owczarczyk w akcji

2 maja w Lublinie odbył się I Turniej Mistrzostw Polski w Rugby w kategorii mini żaków i żaków. W zawodach wzięły udział drużyny UKS "Tygrysy" Ozorków. Wszyscy zawodnicy walczyli bardzo mężnie. W kategorii żaków wywalczyliśmy IV miejsce. W przekroju całego turnieju na wyróżnienie zasłużyli: Bartek Bartzak, Łukasz Bartzak, Kamil Sypniewski, Artur Słowiński, Rafał Pietrasiak, Krzysztof Jateczak, Piotr Wojtczak, Sylwek Gad, Jakub Dębski, Marcin Pomorski, Emil Walisiak, Grzegorz Glomb, Adam Szczech. W imprezie również brali udział: Adam Kisielewski, Marcin Stolarczyk, Łukasz Zamojski, Michał Figas, Łukasz Słaby, Artek Grygorian, Kamil Maciejewski, Kamil Czaplinski, Paweł Rogalski.

W kategorii mini żaków zajęliśmy 7/8 miejsce a wyróżnili się: Kaja Owczarczyk, Piotr Krysiak. Kaja zebrala liczne brawa za swe występy oraz została wyróżniona dyplomem. Większość zawodników to uczniowie SP Nr 2 z Ozorkowa. Przygotowania do Turnieju odbywały się na obiektach "dwójki". Cieszy jednak fakt, że w klubie pojawili się również uczniowie innych szkół z Ozorkowa. Trenerzy Jarosław Owczarczyk i Bogdan Lewandowski dziękują wszystkim zawodnikom za ambitną walkę i wysiłek włożony w rozgrywane pojedynki. Dziękujemy również rodzicom, którzy pomagają w prowadzeniu klubu.

Bogdan Lewandowski, Jarosław Owczarczyk



**BZURA
wygrywa**

Od wygranej 4 maja na wyjeździe z PILICĄ Przedbórz (5:1) rozpoczęła się dobra passa naszych piłkarzy.

Po kilku kolejnych zwycięstwach BZURA zajmuje pozycję w środku tabeli.

Życzymy wygranych.

UNIHOOK

Wśród młodzieży szkół podstawowych dużą popularnością cieszy się nowa dyscyplina sportowa jaką jest UNIHOOK.

Unihok to pomieszczenie gry w hokeja na lodzie i na trawie. Gra się na boisku z drużyną w składzie - 3 chłopców plus 1 dziewczyna, a zamiast krążka używa się piłki tenisowej. Niedawno reprezentacja Szkoły podstawowej Nr 2 w Ozorkowie wywalczyła III miejsce w ramach Łódzkiej Spartakiady Młodzieży w tej dyscyplinie. W skład reprezentacji weszli: Agnieszka Sobolewska, Anna Węgierska, Agnieszka Kurowska, Rafał Osowski, Arkadiusz Dutkiewicz, Patryk Pacholczyk, Konrad Andrzejczak. Nasze gratulacje.

Mini siatkówka

Dużym osiągnięciem mogą poszczycić się zespoły mini siatkówki składające się z uczniów, również SP Nr 2 w Ozorkowie. Po zdobyciu mistrzostwa makroregionu łódzko-piotrkowskiego, nasi młodzi sportowcy zajęli I-sze i III miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Mini-Siatkówki o Puchar Prezydenta Żyrardowa. Pierwsze miejsce wywalczyli: Kamil Kacprzak, Łukasz Domałazek, Darek Romański, zaś trzecie miejsce: Łukasz Kusztełak, Patryk Michałowski, Dariusz Ziemiński.

Przełaje

W dniu 5 maja 1997 roku odbyły się Wojewódzkie Mistrzostwa Szkół Ponadpodstawowych w Biegach Przełajowych. Reprezentacja Zespołu Szkół Zawodowych zdobyła srebrny medal startując w składzie: Marcin Bistya (kapitan), Tomasz Lebedowski, Tomasz Janicki, Tomasz Kujawiak, Tomasz Cieluch, Michał Moszczyński, Mirosław Stegliński, Michał Pawlak, Mariusz Antczak, Jarosław Rogalski, Kamil Stańczyk. Opiekunem drużyny był nauczyciel w-f Marek Lewandowski.

Czekamy na więcej

Słowa uznania należą się zespołowi Grzegorza Pawłowskiego, czyli Juniorom Młodszym, którzy zajęli I-sze miejsce w Półfinałowym Turnieju Mistrzostw Polski - rozegranym w Ozorkowie w dniach 2, 3 i 4 maja i grać będą o miano najlepszej drużyny w Polsce w tej kategorii. Takich półfinałów rozegranych było cztery, a ich zwycięzcy tworzą finałową grupę "A", zaś te zespoły, które zajęły II-gie miejsca tworzą grupę "B". Siatkarze BZURY za swych rywali mają: BKS Bielsko, WIFAMĘ Łódź i STAL Grudziądz. Finały rozegrane zostaną w dniach od 14 do 18 maja w Gdańsku i Pucku. Zespoły, które zajmą I-sze i II-gie miejsce w swych grupach, grać będą o miejsca od 1 do 4, pozostałe zaś o miejsca od 5 do 8. Oprócz BZURY, w "ozorkowskim" półfinale awans wywalczyli zawodnicy KS OSTROWIA z Ostrowca Świętokrzyskiego.

MAK

Karate tradycyjne

Mistrzostwa Ozorkowa Młodzików

27 kwietnia 1997 roku w Hali Sportowej MOSiR-u odbył się pierwszy w Ozorkowie turniej karate zorganizowany specjalnie z myślą o początkujących karatekaczach. System rozgrywek sportowych w klubach polskich jest tak skonstruowany, że zawodnicy początkujący startując w zawodach muszą mierzyć swoje siły z zawodnikami bardziej zaawansowanymi. W Ozorkowie mogli oni wystartować w oddzielnej kategorii. A oto kategorie wiekowe i stażowe Mistrzostw Ozorkowa Młodzików:

- dzieci w wieku 7-9 lat. Jest to grupa, gdzie głównym zadaniem treningowym jest rozwój cech i sprawności motorycznych a dodatkowym podstawy karate. Dzieci te wykonały tylko kata, a ich zaangażowanie wzbudzało duży aplauz licznie przybyłej publiczności;
 - początkujący zawodnicy, którzy zaczęli trenować we wrześniu 1996 roku i posiadają maksymalnie stopień 8 kyu (żółty pas). Grupa ta podzielona była na dwie kategorie wiekowe do 13 lat, 14 lat i więcej.
 - młodzicy młodszy do 13 lat, młodzicy starsi 14, 15, 16 lat. W tej kategorii startowali zawodnicy, którzy już nie pierwszy raz zmagają się z treningiem, najbardziej zaawansowany zawodnik posiadał tutaj brązowy pas.
- W zawodach startowało 124 zawodników i zawodniczek z 5 klubów: SKT Shotokan Łódź, AKK Łódź, Sekcja sportowo-rekreacyjna - Zgierz, SKT KACHI Aleksandrów Łódzki, Ozorkowski Klub Karate. Najliczniejszą grupę stanowili karatecy z Ozorkowskiego Klubu Karate i oni też zajmowali najlepsze pozycje.

tekst i foto: Maciek



Jedna z walk turnieju

Piłka siatkowa

Baraże, baraże



Siatkarze BZURY przed meczem z AVIA

Zakończyły się emocje związane z grą siatkarki o wejście do I-szej ligi. Po niewątpliwiej niespodziance jaką gracze BZURY sprawili wygrywając jeden wyjazdowy mecz AVIA w Świdniku, całkowicie zawiedli na własnym parkiecie. Przed wyjazdem do Świdnika, nikt nie dawał BZURZE większych szans, a tymczasem w sobotę 26 kwietnia BZURA mimo, że przegrywała 0 : 2 potrafiła się sprężyć i wygrać 3 : 2. W niedzielę

niespodzianki nie było (AVIA wygrała 3 : 1) ale przed ozorkowskim rewanżem notowania BZURY znacznie wzrosły. Druga odsłona tych baraży rozpoczęła się w świąteczne - 3-cio Majowe popołudnie. Już pierwsze zagrania i objęcie przez AVIĘ wysokiego prowadzenia, odbierały naszemu zespołowi atut własnego boiska, a tym samym pomoc ścian i sędziów w osiągnięciu zwycięstwa (mówiąc siatkarskim żargonem). Tylko w sobotnim trzecim secie rozstrzygniętym na korzyść BZURY, nasza drużyna była godnym przeciwnikiem. Później mimo wyraźnej woli walki i nie oszczędzania się brakowało umiejętności. AVIA sobotni mecz wygrała 3 : 1, w niedzielę zaś 3 : 0 i cały baraż 3 : 1. Naszemu zespołowi zarzuca się (taka przeważała pomoczowa opinia) przede wszystkim nieumiejętny odbiór zagrywki przeciwnika oraz poprawne wykonanie własnej zagrywki. Wydawać by się mogło, że gospodarze przebiecie ponad siatką w pole boiska - powinni mieć opanowane z każdego punktu hali, ale niestety nie w wykonaniu naszych zawodników. Liczba 31 utraconych zagrywek w tym dwumeczu mówi sama za siebie, a i w innych meczach bywało podobnie. Zespół BZURY to mieszanina rutyny z młodością, z przewagą młodości, dlatego na sukcesy musimy poczekać. W walce o I-szą ligę (baraże) udział wzięli wszyscy zawodnicy, będący aktualnie w dyspozycji trenera Krzysztofa Jurka: Andrzej Piotrowski (kapitan), Tomasz Wojciechowski, Andrzej Lubczyński, Andrzej Pietrusiak, Marcin Sadecki, Konrad Malecki, Tomasz Wojtczak, Mariusz Hańczak, Paweł Kurowski, Jakub Jurek, Kamil Kuropatwa. Z równoległego barażu pomiędzy STOLARKĄ Wołomin, a Okocimskim BRZESKO, awans wywalczyli siatkarze STOLARKI. Gratulujemy zespołom AVII i STOLARCE życząc powodzenia w rozgrywkach I-szej ligi.

tekst i foto: MAK

"Wiadomości Ozorkowskie" - PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

Redaktor Naczelny: Roman Kłopocki, Sekretarz Redakcji: Nina Pogorzelska, Anetta Borecka (współprac), Kazimierz Wojewoda (porządek publiczny), Jadwiga Granosik (kultura), Bożena Maszczyk, Anna Walczak (oświata, zdrowie), Marek Krysiak (sport). Materiały prosimy nadsyłać na adres: Fundacja Ozorkowski Inkubator Przedsiębiorczości, 95-035 Ozorków, ul. Listopadowa 9 a, z dopiskiem "Wiadomości Ozorkowskie", tel. 18-14-33. Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstu i korespondencji. Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Skład i druk: Fundacja "Ozorkowski Inkubator Przedsiębiorczości", ul. Listopadowa 9 a, 95-035 Ozorków